Serce Jezusa, dla nieprawości naszych starte!

Nie tylko ciężkie grzechy zadają ból Twojemu Najświętszemu Sercu. Rani Je każda, nawet drobna, nieprawość. Moje nieposłuszeństwo, lekceważenie, zaniedbanie... „Przecież to drobnostka.” „Nie ma co sobie zawracać głowy.” „Jakie to ma znaczenie, jak tym razem sobie odpuszczę?” Owszem, dla Tego, który nieskończenie kocha, ma to znaczenie. Wybacz mi, Drogi Jezu, każdą niewierność. I spraw, by moje serce było bardziej wrażliwe na to, co jest, a co ni e jest miłe Tobie.

Gdy wspomnę na me grzechy, to z żalu płyną łzy,
bom Serce Twoje zranił, o Jezu, odpuść mi!
Pragnąłbym Cię tak kochać, jak Ty kochałeś mnie,
przyjm serce me oziębłe, a daj mi Serce Twe!

as